

Panie – przymnóż nam wiary!!!

- **Tajemnica radosna: *Zwiastowanie Pańskie***

Maryję, która jest dla nas wzorem zawierzenia – *Mater fidei*, można nazwać *Madonną Akceptacji, Matką Przyzwolenia*, ponieważ Ona wciąż mówiła Bogu : “*niech się tak stanie, jak Ty chcesz*”. Najważniejsze wydarzenia naszego życia dokonują się wtedy, gdy tak jak Maryja wybieramy drogę przyzwolenia. Nasze życie wiarą sprowadza się do tego ‘tak’. Maryja wciąż powtarzała Bogu te słowa – czy można kochać więcej?

W Roku Wiary ofiarujemy się Bogu na nowo jak biała czysta kartka – ‘swoisty *weksel In blanco*’, na którym Bóg będzie mógł napisać co zechce i jak zechce, bo zawsze dla naszego prawdziwego dobra. *Panie – przymnóż nam wiary!!!*

- **Tajemnica bolesna: *Modlitwa Jezusa w Ogrójcu***

Jezus prosi o uwolnienie od śmierci. Tego nie otrzyma od Ojca, który jednak ‘wysłucha’ Go w tym sensie, że potężnie działając w Nim nagnie wolę Syna do swego planu zbawienia realizującego się przez krzyż. Wtedy Jezus staje się naprawdę kapłanem i ofiarą, nie przez szczególne obrzędy czy modlitwy, ale wewnątrz siebie poprzez całkowitą gotowość wypełnienia woli Ojca.

W Roku Wiary kierujemy wzrok naszych serc na ‘Tego, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala’.

Panie – przymnóż nam wiary!!!

- **Tajemnica chwalebna: *Zmartwychwstanie Jezusa***

Jezus zmartwychwstał i zawsze jest z nami. Jego zwycięska obecność jak słońce jaśnieje nad każdą chwilą naszego życia. Jako Jego uczniowie wierzymy w słońce także wtedy, gdy niebo zasnuć jest chmurami. Jako wierzący, nie jesteśmy ludźmi ludzkiego tylko

optymizmu, lecz jesteśmy ludźmi nadziei. Optymizm sugeruje, że wszystko będzie lepiej. Nadzieja zaś zapewnia nas, że nigdy nie zabraknie nam zwycięskiej obecności Jezusa, bez względu na to, jak potoczy się życie.

W Roku Wiary uczymy się żyć nie tylko wiarą w zwycięstwo Jezusa, ale także i przede wszystkim zwycięstwem wiary już tu i teraz. *Panie – przymnóż nam wiary!!!*

- **Tajemnica światła: Chrzest Jezusa w Jordanie:**

W wodach Jordanu Jezus otrzymuje Ducha Świętego. Ale nie dla osiągnięcia jakiegoś widowiskowego powodzenia swej misji, ile raczej dla przyjęcia porażki – to znaczy zwycięstwa przez klęskę. Tylko Bóg zwycięża przez klęskę. Jezus otrzymuje Ducha Świętego po, aby się nie załamał, ale do końca wypełnił wolę Ojca.

W Roku Wiary, wpatrzeni w Jezusa, odnawiamy pragnienie pójścia do końca naszego ‘tak’ wobec Pana, także za cenę uniżenia i огоłocenia. *Panie – przymnóż nam wiary!!!*

- **Z bojaźnią i drzeniem:**

Wiara – jakby widząc Niewidzialnego!

Wierzyć nie oznacza uciekać od ryzyka. Wiara bowiem nie jest tylko subiektywnym poczuciem bezpieczeństwa, ile właśnie ryzykiem. Wierzy ten, kto wyznaje miłość Boga, mimo że jej nie dostrzega ani jej nie odczuwa, kto ma nadzieję wbrew wszelkiej nadziei. Do wiary trzeba się zbliżyć z bojaźnią i drzeniem, zdejmując sandały własnych zabezpieczeń. W świetle wiary poznajemy duchowość wydarzeń. Bóg czasem nas pięści, czasem ciosa, a zawsze czy pięści czy ciosa kocha.

W Roku Wiary uwierzmy raz jeszcze w Jego nieskończoną miłość i Jego nieskończoną moc, aby wiara stała się naprawdę towarzyszką naszego życia, pozwalającą nam dostrzegać wciąż na nowo cuda, które czyni dla nas Pan.

Panie – przymnóż nam wiary!!!